

Rafał Polak¹

DZIENNIKARSTWO KONCEPTUALNE

Abstrakt: Co jakiś czas, ktoś, gdzieś ogłasza koniec ery mediów tradycyjnych i zarazem upadek związanych z nimi form dziennikarstwa. W ubiegłym roku, na konferencji Mexico City – Szeft Netfliksa Hastings ogłosił, że zbliża się koniec nadawanych w mediach tradycyjnych informacji (wiadomości) w dotychczasowej postaci². Jego prognoza dotyczyła głównie serwisów informacyjnych w dotychczasowej postaci, nadawanych w telewizjach, gdzie jego zdaniem wiadomości żyją własnym życiem, właściwym danej stacji bytem, niezależnym od postępu technologicznego i innowacji programowych.

W klasycznym wydaniu serwis informacyjny zawiera zwykle około dziesięciu różnych tematów ułożonych w pewnej hierarchii. Informacje są tak uszeregowywane, że obok ważnych newsów politycznych są wypowiedzi ludzi uznanych za autorytety polityczne lub ekonomiczne bądź newsy tabloidowe. Rodzi się pytanie, czy odbiorca informacji potrzebuje takiego wyboru lub takiej redakcji informacji? Czy ma dostateczną ilość czasu dla swoistej kwerendy podawanych newsów? Czego tak naprawdę odbiorcy od serwisów informacyjnych oczekują?

W odpowiedzi na te potrzeby odbiorcy idzie Internet, w którym element szeregowania wiadomości według ciężaru gatunkowego, znaczenia itd. praktycznie nie występuje. Internet to obecnie najbardziej wiarygodne i najważniejsze źródło wie-

¹ Rafał Polak, dr, Zakład Zarządzania, Instytut Politechniczny, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. S. Pigonia w Krośnie.

² Prognoza Szefa Netfliksa (dostęp na dzień: 10.12.2015): „*dzienniki telewizyjne umierają. Branża TV: pomyłka, dzienniki to kregosłup telewizji*” – cytowana przez portal wirtualnemedias.pl, www.wirtualnemedias.pl/arttykul/szef-netfliksa-dzienniki-telewizyjne-umieraja-branża-tv-pomyłka-dzienniki-to-kregosłup-telewizji-opinie (dostęp na dzień: 05.12.2015).

dzy o świecie. Może on, ale nie musi podążać w stronę tabloidyżacji i „bylejakości” przekazu. Dziennikarz jest w tym przypadku osobą, która dokonując odpowiedniego wyboru może dodatkowo poświęcić czas i dokonać głębszej analizy informacji, ustalając szczegóły, a przede wszystkim przedstawić własny pogląd – własną koncepcję widzenia świata, przywracając tym samym do życia zapomnianą formę dziennikarstwa konceptualnego. Niniejszy artykuł poświęcony jest przypomnieniu teoretycznych podstaw tego typu dziennikarstwa.

Słowa kluczowe: dziennikarstwo konceptualne, uniwersalizm, realizm pojęciowy, subiektywizm, konstruktywizm, prawda obiektywna, socjologia wiedzy

Aby mówić o dziennikarstwie konceptualnym, należy nakreślić kilka zdań o samej idei konceptualizmu. Konceptualizm w sensie teoretycznym jest pewnym stanowiskiem filozoficznym w sporze o uniwersalia. Przecistawiany jest zazwyczaj potocznemu i naukowemu realizmowi pojęciowemu. Warto pamiętać, że sam „realizm pojęciowy, ma klasyczne podstawy w filozofii platońskiej, zakłada, że idee istnieją realnie samoistnie, a ich byt jest pełniejszy od bytu przedmiotów materialnych. Te zaś z kolei są odbiciem wiecznych idei”³. Arystoteles uważał, że pojęcia ogólne istnieją ale nie są samoistne, stąd byt samoistny przysługiwał jedynie rzeczom jednostkowym, natomiast pojęcia ogólne stanowią jego formę. Z kolei stoicy, uważali że są one jedynie wytworami mowy, stanowiącymi część ogólną obrazu boskiego świata poddanego wiecznym prawdom. To właśnie ten pogląd sprowadzał konceptualizm do zagadnień statutu pojęć ogólnych (uniwersaliów) do tego co rzeczywiste, realne i poznawalne. W dialektyce zawierał się w postaci *dyferencji specyfika* czyli specyficznej logice specyficznego przedmiotu. Do dziś jest pewną osią sporu, w której ważna jest nie tylko zasada sporu o uniwersalia ale też dotycząca ich narracja.⁴

W sensie praktycznym, konceptualizm dziennikarski to nie wykazywanie własnej stronniczości filozoficznej ale środek wyrazu, służący komunikacji społecznej, w którym za pomocą języka przekazywany jest pewien obraz świata rzeczywistego zarówno zastanego, jak i tego możliwego do zaistnienia. Powszechne uniwersalia mają charakter językowy i są jednostkowym desygnatem konkretnego przedmiotu poddawanego obróbce dziennikarskiej.

³ K. Ajdukiewicz, *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Warszawa 1983, s. 111–119.

⁴ Pisz o tym I. Wallerstein I. w: *Europejski Uniwersalizm. Retoryka władzy*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2007.

Owe powszechniki (uniwersalia) mogą nie mieć realnego bytu. Mogą być jedynie tworamii ludzkiej wyobraźni, pewnymi stanami psychiki ludzkiej, w której definiuje się pojęcia ogólne. Z tego powodu największe odniesienia konceptualne znajdujemy w XX wiecznej literaturze i sztuce. Dlatego też współczesne słowniki oraz podręczniki definiują konceptualizm jako:

- kierunek współczesnej sztuki (lata 60. XX w.) ograniczający twórczość do pomysłu i rezygnacji z tradycyjnego wykonania dzieła. W tym sensie przekaz drogą komunikatu słownego lub wizualnego jest dziełem konceptualnym⁵
- kierunek filozoficzny sformułowany w XII w. znany jedynie z opisu kronikarskiego Jana z Salisburi, który uważał, że „uniwersalia” nie istnieją w rzeczach „gdyż ogólne są nie rzeczy, nie nazwy, lecz pojęcia (łac. „*concepts*”), a w takim poglądzie „uniwersalności” przypisuje się już byt psychologiczny a nie fizyczny⁶
- jedno z „umiarkowanych stanowisk nominalistycznych” (*Słownik Wyrazów Obcych*⁷), które traktuje „ogólności” poprzez cechę „umysłowego pojmowania świata” w sensie zjawisk psychicznych. Warto pamiętać, że „zjawiska psychiczne” to efekt tzw. „procesów psychicznych” definiowanych jako: „ogół stanów świadomych i nieświadomych, wpływających na powstanie myśli, przekonań, marzeń, pragnień motywów itp. Procesy te mają charakter poznawczy, emocjonalno-pobudzeniowy oraz wykonawczy w sensie powstania nowych koncepcji, jako konstruktu psychicznego).⁸ Słownik w tej definicji odwołuje się do poglądu W. Tatarkiewicza wskazującego na szczególne miejsce konceptualizmu w sztuce XX wieku. Szczególnie widoczny był on w formach wizualnych, w których „sztuka pozbywała się formy, a dziełem był sam pomysł artysty, jego koncepcja.”
- w XX wiecznej filozofii „konceptualistą jest człowiek rozwijający tezy konceptualizmu”, tj. „stosujący ogólne pojęcia (słowa) do wielu obiektów odzwierciedlających istnienie jakiegoś stanu psychicznego jednostki. Nie ma

⁵ Przykładem jest koncepcja J. Dibetsa (Nowy Jork 1941) – seria zdjęć przesuwającego się po podłodze promienia słonecznego, za: portalwiedzy.onet.pl/8235,,,konceptualizm,haslo.html (dostęp na dzień: 31.10.2015).

⁶ za: portalwiedzy.onet.pl/69599,,,konceptualizm,haslo.html (dostęp na dzień: 31.10.2015).

⁷ za: slovníki.gazeta.pl/pl/konceptualizm (dostęp na dzień: 31.10.2015).

⁸ za: psychologia.wiedza.diaboli.pl/procesy-psychiczne/ (dostęp na dzień: 31.10.2015).

rzeczywistości niezależnej od naszej koncepcji bo intelekt nie jest biernym odbiorcą doświadczeń, ale nakłada na nie strukturę”⁹

W tym momencie warto pokusić się i doprecyzować podejście konceptualistyczne w dziennikarstwie. Konceptualizm, jak wspomniałem wcześniej, najlepiej widoczny jest w sztuce, stąd do podstawowych jego cech literacko – dziennikarskich zaliczyć należy bogactwo intelektualne tekstu, zawierające stosowną ornamentykę form, wielość przenośni i porównań, używanie kontrastu w celu wyraźnego podkreślenia istoty rzeczy, alegoryczność, a także zaskoczenie, oszłomienie i olśnienie odbiorcy.

Dziennikarski artykuł o walorach konceptualnych powinien zatem zawierać taką narrację, która nie byłaby suchym opisem wydarzeń ale w pewnym stopniu, opartym na zasadzie walki „dobra” ze „złem” oddawałaby opis rzeczywistości społecznej, politycznej lub ekonomicznej. Ta „walka” to właśnie „koncepcja”, która ma pomóc rozwiązać nurtujące społeczeństwo problemy lub przeciwstawić się pewnym poglądom i opiniom, z którym się nie zgadzamy. Szczególnie widoczne było to na początku lat 80. XX wieku, kiedy w tygodnikach, takich jak: „Kultura”, „Polityka”, „Literatura”, „Życie Gospodarcze” pojawiało się wiele konceptualnych artykułów, które przenosiły na forum społeczne dyskusje trwające w ramach sformalizowanych sporów intelektualnych, takich jak „Doświadczenie i Przyszłość” czy „Doświadczenia i Samorządność”. Publikowane w tych czasopiśmie artykuły to typowe dziennikarstwo konceptualne oddające dylematy społeczne i polityczne tamtych czasów.

To w nich konceptualizm, jest typem działania (roboty dziennikarskiej) sprowadzonym do przekazu koncepcji myślowej drogą komunikatu. Ten komunikat może mieć charakter słowa, wykresu, rysunku lub fotografii i dziś, w „sieci” ot chociażby poprzez „memy” lub polityczną grafikę komputerową. W przekazie słownym ale również w „memach” parafrazuje się potoczne zdania, wymienia między ludźmi różne treści. To właśnie poprzez stosowanie optyki konceptualnej rozwinęła się refleksja ontologiczna nad statusem rzeczy.

Obecnie pojęcie konceptualizmu używane jest dla określenia teorii, które mają rozwiązywać najważniejsze pytania – pytania o uniwersalia. Sam bowiem spór o uniwersalia jest już nieistotny. Istotna jest retoryka, w której rodzi się nowa

⁹ Pogląd za: <http://www.thefreedictionary.com/conceptualism> (dostęp na dzień: 31.10.2015).

postać konceptualizmu. Z tego powodu problem uniwersaliów, szczególnie tych poruszanych w publicystyce, jest efektem retorycznego wykazywania naszych relacji intelektualnych do rzeczy. W tym sensie nasze pojęcia, a w zasadzie ich mentalne reprezentacje tworzą tzw. rzeczywistość niezależną, a więc mogą być jednocześnie abstrakcyjnie i uniwersalnie. Często takie podejście wykorzystuje się w socjologii. Socjologia zakładała apriorycznie istnienie pewnej obiektywnej rzeczywistości (często poprzez prawdy obiektywne), trudno poznawalnej z powodu społecznych uwarunkowań. W socjologii kwestionuje się istnienie obiektywnej uniwersalnej prawdy, zewnętrznej wobec podmiotu poznającego rzeczywistość.

Konstrukttywizm zaś uznaje pogląd, że to „obiektywna rzeczywistość” jest w istocie swej konstruowana społecznie, a więc:

- świat jest postrzegany w sposób subiektywny,
- postrzeganie fenomenów społecznych jest zinstytucjonalizowane przez interakcje ludzkie¹⁰,
- rzeczywistość społeczna ulega ciągłej interpretacji, stąd bierze się jej kreacja i predykcja.

Konstrukttywizm więc interesuje się głównie odkrywaniem tych konstrukcji społecznych, w których rzeczywistość jest postrzegana, jako coś naturalnego. Nie ma więc w nim pojęć i kategorii niezależnych od społeczności. W tym sensie zbliżony on jest do fenomenalizmu, w którym: głoszony jest pogląd, że ludziom dostępne są jedynie doznania zmysłowe (silnie emocjonalne) i nie istnieje możliwość poznania „bytów samych w sobie”¹¹.

Konstruktwiści uważają, że cała otaczająca nas rzeczywistość jest w pewnym sensie stworzona kulturowo, ponieważ natura nie istnieje poza „doświadczeniem kulturowym”, tj. nie objawia się inaczej, jak w wytworach ludzkiej kultury. To właśnie tam uznaje się je za ważne dla człowieka lub danej społeczności i nadaje odpowiednią nazwę.

¹⁰ Gdy ludzie wchodzą między sobą w interakcje, wymieniają się swoimi wizjami rzeczywistości i działają w oparciu o pewien konsensus. To, co istnieje, a co nie istnieje w uznaniu członków społeczności, jest ściśle zdeterminowane przez przekonania jednostkowe dzielone w kontaktach z innymi, za: Paul R. Gross, N. Levitt, *Higher superstition, The Academic left and its quarrels with science*, Baltimore 1998.

¹¹ Richard H. Popkin, A. Stroll, *Filozofia*, Zysk i S-ka, Poznań 1994.

W takim ujęciu sama nauka, religia, tradycja, obyczaje, rytuały związane z życiem człowieka magia czy nawet emocje są jedynie konstruktami. Również pojęcie „narodu” jest jedynie „geograficznym wyobrażeniem”, a pojęcie rynku, jako kategorii ekonomicznej – historycznie i statystycznie ujmowanym standardem, w którym normalność jawi się, jako patologia.

Całe gospodarowanie człowieka od czasów pierwotnych, aż do globalnego rynku wtopione jest w całość życia społecznego, a wiele opisywanych zagadnień z zakresu historii społeczeństw można prześledzić przez poszczególne konstrukty społeczne. W współczesnej krytyce konstruktywizmu zwraca się uwagę na to, że jest on zaprzeczeniem naukowych teorii i pozwala na budowanie wizji i koncepcji podporządkowanych modzie lub akcentowanemu w chwili obecnej interesowi społecznemu, ideologicznemu bądź politycznemu.

Z dzisiejszej perspektywy konceptualne podejście w dziennikarstwie może być z kolei elementem pozwalającym na poszukiwanie nowych relacji – ich nowego wymiaru społecznego lub politycznego. Można przez konceptualizm na przykład rozpatrywać zagadnienia relacji, między rzeczami (między różnymi tekstami i dokumentami, itp.), jak również w postaci przedstawień, swoistych *performance* społecznych. Mówiąc inaczej konceptualizm w takiej postaci jest swego rodzaju strukturalizacją pojęciową decydującą o treści oraz postrzeganiu rzeczy w komunikacji językowej. Sztuka, tak samo jak napisany tekst musi być zawsze komunikatywna, tzn. przekazywać obrazy świata zewnętrznego, postawy i zachowania, a przede wszystkim emocje. Warunkiem *sine qua non* jest jedynie podporządkowanie takiego przekazu obowiązującym, w danym czasie, funkcjom estetycznym, np.:

- opartych na różnych kryteriach piękna, przyjemności zmysłowych, satysfakcji mających u odbiorcy spowodować tzw. „szok estetyczny”,
- zasadzie, że forma i pojęcie same w sobie są ignorowane dla ukierunkowania się wyłącznie na treść oraz jej znaczenie,
- preferowaniu minimalistycznych form dla komunikacji idei – w tym celu często korzysta się z poetyki i retoryki¹².

Przesunięcie przekazu komunikacyjnego w kierunku estetyki ma służyć wykazaniu, że tekst mieści się w pewnej filozoficznej tradycji i swojej dyscyplinie naukowej. Każda forma ma być odbierana z perspektywy odbiorcy, ma uzasadniać jego własne doświadczenie przekazu. Może to być np. też doświadczeniem utopijnych

¹² J. Łoś, *Horyzonty współczesnego dziennikarstwa*, za: www.lnu.edu.ua/faculty/jur/publications/visnyk35 (dostęp na dzień: 05.12.2015).

wizji, które mogłyby prowadzić do nowego społeczeństwa lub, aby sformułować je inaczej, w innych warunkach widzenia, pokazujących wcześniej *ukryte* lub *zasłonięte*.

Komercjalizacja przekazu obecna we współczesnych mediach wizyjnych nie odzwierciedla rzeczywistych postaw i zachowań środowisk społecznych oraz kulturalnych, w których żyje odbiorca. Dlatego też konceptualizm implikuje takie postawy i zachowania środowiskom społecznym. Najwięcej tekstów o charakterze konceptualnym pojawiało się w Polsce w latach 80., we wczesnym jego okresie i tuż na skraju transformacji ustrojowej. Aktualnie ten rodzaj dziennikarstwa widoczny jest na Ukrainie ale również w wielu artykułach dotyczących arabskiej wiosny, terroryzmu i przyszłości państw Bliskiego Wschodu. Oczywiście należy pamiętać, że wszędzie tam konceptualizm nie jest jedyną formą dziennikarstwa, wszędzie tam są widoczne *stare* i *nowe* jego postacie ale jak pisze J. Łoś „współczesny świat informacji odpowiada jego aktualnemu zapotrzebowaniu i tylko temu, jakie jest uznane powszechnie za najowocniejsze.”¹³ Dalej, zauważa Autor: „w czasach procesu transformacji ustrojowej pojawia się kryzys człowieczeństwa, który pomimo stopniowej poprawy charakteryzuje się znacznym kryzysem świadomości i pojawianiu się pewnych systemów mitologicznych (utopii), które przez tą świadomość są tworzone. Praktycznie nie jesteśmy wtedy w stanie zrozumieć wzajemnych relacji pomiędzy rzeczami i zapewnić skutecznych więzi między nimi. Odbija się to w sposobie rozpowszechniania wiedzy, emanacji idei, ocenie skuteczności przyjmowanych rozwiązań. Człowiek nie rozumie i nie rozpoznaje, co jest wiedzą, a co jedynie jej duchową emanacją. Nie rozpoznaje, co *dekoracją*, a co rzeczywistą przemianą społeczną w kierunku demokratyzacji życia ku społeczeństwu obywatelskiemu. Następuje intensywne połączenie obu światów, sposobów postrzegania egzystencji przez człowieka, a w konsekwencji pojawienie się entropii w semantyce”¹⁴. Powraca się wtedy, jak zauważa Autor, do coraz powszechniejszego wpływu dziennikarstwa światopoglądowego opartego na tzw. *arystokratyzmie*, w którym ponownie utwierdza się „odsłifowane przez wieki i wszystkie narody wartości duchowe oraz wiary w nie”¹⁵.

Konceptualizm to sposób na analizę i szukanie w niej prawdy obiektywnej. Tzw. *powierzchnowa świadomość*, czyli ta rozumiana jako: „zespół oddzielnych, ustabilizowanych pojęć i wyobrażeń, łatwo uchwytnych dla intelektu człowieka”¹⁶ „obsłu-

¹³ Ibidem, s. 1

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Wg teoria głębokiej jaźni (H. Bergson) http://portalwiedzy.onet.pl/41170,,,teoria_gle-

guje” jedynie jego cywilizację. Tymczasem podstawowym jego celem jest powiązanie problemów ludzkiej egzystencji (np. w dobie transformacji ustrojowej) z podstawowymi wartościami tej egzystencji, co odrzuca już na wstępie takie podejście i taką argumentację. Konceptualizm nakazuje przywrócić dyskurs, jako procesu kreacji pomysłów, budowania świata wiedzy uwzględniającego różnorodność społeczną polityczną i religijną człowieka. W tym sensie nadawana jest wartość pojęciu prawdy obiektywnej ukształtowanej jak przejrzysty paradygmat światopoglądu.

W sensie historycznym ideą każdej przemiany, w tym również zmiany ustrojowej, jest postęp moralny i duchowy. Obowiązkiem zaś dziennikarstwa konceptualnego jest aksjologiczny aspekt wychowania, tj. publicystyki intelektualnej opartej na kulturowym kontekście wspólnoty ludzi, którzy potrafią się porozumieć oraz rozmawiać ze sobą. Rozmowa taka może się odbywać w różnych płaszczyznach – społecznej, historycznej, duchowej (religijnej). Dzięki niej wykrystalizuje się nowa osobowość świata, w którym realizuje się każde powołanie człowieka, a także nowa komunikacja masowa w dziennikarstwie, zawierająca całokształt dziennikarstwa światopoglądowego, przeżycia religijne, sztukę traktowaną jako artystyczne przedstawienie rzeczywistości, a także strukturalizowanie społeczne. Z tego powodu nie znika popyt na szekspirowskie dramaty, na psychologiczną prozę Dostojewskiego, pasyjny rytm Jana Pawła II czy filozoficzno-liryczne rozmyślenia wszelakiego i rodzaju rzeczników słowa. Wyzwalają one emocja i godność myślenia, a tym sensie nigdy nie obumierają.¹⁷

Podejście konceptualne w dziennikarstwie wymaga ciągłego poszukiwania prawdy obiektywnej, a nie instrumentalnego jej traktowania. W europejskim myśleniu i poszukiwaniu prawdy, której sensem ma być europejski racjonalizm, potrzeba myślenia alternatywnego, a to wymaga:

- wypracowania nowych zasad nowego instrumentarium dającego zrozumienie aktualnego obrazu rzeczywistości,
- opracowania pewnego projektu na przyszłość przystającego tej rzeczywistości.

Nie można przy tym również ignorować tego, że stworzone przez ludzi myśli odnoszące się do „nowych zasad” o instrumentarium, w przestrzeni zajmują tyle samo miejsca co cały dotychczasowy świat fizyczny. Tekst, obraz – dzieło

bokiej_jazni,haslo.html (05.12.2015).

¹⁷ Ibidem.

sztuki nie staną się informacją dla człowieka, jeżeli nie będą jego przeżyciem duchowym. Dlatego są ważne.

Dziennikarz uprawiający dziennikarstwo konceptualne zobowiązany jest nie tylko do przekazywania najważniejszych z ludzkiego punktu widzenia wartości, poszanowania wolności i demokracji ale również prezentowania pewnej koncepcji świata. W całym tym zadaniu, szczególnie w kontaktach między społecznościami i społeczeństwami, które mają różne dotychczasowe doświadczenia, istotne jest przekazywanie wspólnych zasad i wartości moralnych, koncepcji świata, oswobodzenie się z dotychczasowych zależności różnego typu.

Bibliografia

1. Ajdukiewicz K., *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Warszawa 1983.
2. Gross Paul R. Levitt N., *Higher superstition, The Academic left and its quarrels with science*, Baltimore 1998.
3. Popkin Richard H. Stroll A., *Filozofia*, Poznań 1994.
4. Szul R., *Język. Naród. Państwo*, Warszawa, 2009.
5. Wallerstein I., *Europejski Uniwersalizm. Retoryka władzy*, Warszawa 2013.
6. portalwiedzy.onet.pl
7. psychologia.wiedza.diaboli.pl
8. slovníki.gazeta.pl/pl

Strony internetowe

1. www.lnu.edu.ua
2. www.thefreedictionary.com
3. www.wirtualnemedi.pl

JOURNALISM CONCEPTUAL

Abstract: From time to time, someone, somewhere, announces the end of an era of traditional media and at the same time the collapse of related forms of journalism. Last year, the conference Mexico City – Head of the Netfliks – Hastings announced that the approaching end of the broadcast information (messages) in its current form [1] in traditional media. His forecast mainly

concerned the news in its present form, broadcast on TV, where in his view the message live their own lives, the right of the station being independent of technological progress and innovation program.

The classic edition information service usually contains about ten different topics arranged in a hierarchy. Information is lined up in this way that the next important political news are statements of people considered political or economic authorities news or tabloids. This raises the question of whether the recipient of the information needs of such a choice or the editorial office? Is there enough time for specific queries given news? What do you really recipient of information services expect?.

In response to these needs, the recipient goes online, in which the scheduling messages according to specific weight, meaning etc. practically non-existent. The Internet is currently the most reliable and the most important source of knowledge about the world. He may, but does not have to, move towards tabloidisation and the "mediocrity" of the transmission. The journalist in this case is a person who by making a selection can also take the time and make a deeper analysis of information, setting details, and above all, to express his opinion – his own idea of seeing the world, thereby restoring to life the forgotten form of journalism conceptual. This article is dedicated to reminding the theoretical basis of this type of journalism.

Key words: journalism conceptual, universalism, conceptual realism, subjectivism, constructivism, objective truth, the sociology of knowledge

Translated by Rafał Polak